

ZBIGNIEW PODLECKI CSSR  
Tuchów

## ZMIANA ROZUMIENIA EGZEMPCJI ZAKONNIKÓW NA SOBORZE WATYKAŃSKIM II

### WPROWADZENIE

Relacje między biskupami a zakonnikami w swoich początkach były naczynane przez egzempcję, rozumianą jako przywilej, wyjęcie spod jurysdykcji biskupa diecezjalnego. W konsekwencji mówienie o tych relacjach praktycznie aż do Soboru Watykańskiego II utożsamiało się z mówieniem o egzempcji. Przed Soborem Watykańskim II Kościół w kwestii relacji między biskupami i zakonnikami kierował się wskazaniami Kodeksu z 1917 r. W Kodeksie tym egzempcja, chociaż została znacznie ograniczona, to jednak nie przestała być punktem centralnym omawianych relacji. Po pięćdziesięciu latach od ogłoszenia Kodeksu z 1917 r. na prawodawstwie Kościoła w kwestii egzempcji instytutów zakonnych zaważyło w sposób opatrnościowy nowe wydarzenie, jakim był Sobór Watykański II, zwołany przez papieża Jana XXIII.

Nie ulega wątpliwości, że egzempcja pojawiła się i rozwinęła w pewnych konkretnych okolicznościach Kościoła dla jego dobra, jak również ku pożytkowi samych instytutów zakonnych. To jednak nie przekreśla faktu, że egzempcja ukazywała w sposób negatywny relacje między biskupami a zakonnikami, podczas gdy rzeczą istotną była konieczność ukazania tych jakże ważnych kwestii w życiu Kościoła w sposób pozytywny.

Na krótko przed Soborem Watykańskim II podjęto temat egzempcji zakonnej, prowokując zagorzałe dyskusje pomiędzy jej obrońcami i przeciwnikami. Autorytetem swojego magisterium dyskusje te przerwał papież Pius XII, podając doktrynalne i praktyczne rozwiązania tego tematu<sup>1</sup>. W konsekwencji

---

<sup>1</sup> Por. AAS 43(1951), s. 28-29.

toczących się dyskusji Sobór Watykański II został zobligowany do zajęcia się tym problemem<sup>2</sup>.

Sobór Watykański II w konstytucji *Lumen gentium* i dekreście *Christus Dominus* wskazał zasady określające relacje między zakonnikami a hierarchią. Mówiąc o nich nie pominął również problemu egzempcji. W rozdziale szóstym *Lumen gentium*, dopiero po zdefiniowaniu pozycji prawnej zakonników, przeznaczenia stanu zakonnego i jego ważności dla Kościoła, omawia się pojęcie egzempcji<sup>3</sup>. Z tego więc układu wynika jasno, że znajomość stanu zakonnego pomaga w zrozumieniu samego pojęcia egzempcji i dyskusji na jej temat<sup>4</sup>. Pewna grupa Ojców soborowych wątpiła w możliwość ujęcia tego tematu w świetle wykładu dogmatycznego. Inni zaś twierdzili, że egzempcja opiera się na solidnym fundamencie teologicznym, a konkretnie na fundamentalnej strukturze Kościoła z jego najwyższą władzą. Jeszcze inni wprost twierdzili, że egzempcja dla tych, którzy rozumieją teologię życia zakonnego, nie jest w pierwszym rzędzie kwestią prawną<sup>5</sup>. Dyskusyjna kwestia egzempcji była więc na Soborze podejmowana wiele razy. Wyróżniły się dwie grupy: z jednej strony biskupi, których większa część próbowała ograniczyć to pojęcie do porządku wewnętrznego, mniejsza zaś próbowała znieść to pojęcie; z drugiej zaś strony przełożeni generalni, którzy pragnęli ją zachować również w odniesieniu do porządku zewnętrznego, choć z pewnymi ograniczeniami.

Podczas gdy większość biskupów uważała egzempcję za przeszkodę w działalności duszpasterskiej, niektórzy przełożeni generalni bronią jej jako czegoś niezbędnego dla ożywienia i wzmocnienia tejże działalności apostołskiej, prosząc o większe w niej uczestnictwo i obecność zakonników. Przełożeni generalni uważają również, że nieuzasadnioną i nieużyteczną jest próba niwelowania różnicy między klerem świeckim a zakonnym, gdyż każdy

---

<sup>2</sup> Zobacz na ten temat: J. G a r c í a M a r t í n, *Exemptio Religiosorum iuxta Concilium Vaticanum II*, „Congregatio pro Religiosis” [dalej skrót: CpR], 60(1979), t. 4, s. 281-330; CpR 61(1980), t. 1, s. 3-36; CpR 61(1980), t. 2, s. 97-123; t e n z e, *Nova Agendi ratio de „exemptione” a Concilio Vaticano II servata*, CpR 62(1981), t. 3, s. 192-206; CpR 62(1981), t. 4, s. 289-302; CpR 63(1982), t. 1, s. 23-33; CpR 63(1982), t. 2, s. 135-154; CpR 63(1982), t. 3, s. 193-217.

<sup>3</sup> Por. A. B o n i, *I Religiosi nella dottrina del Concilio Ecumenico Vaticano II*, Roma 1966, s. 99.

<sup>4</sup> Por. G a r c í a M a r t í n, *Exemptio Religiosorum*, CpR 61(1980), t. 1, s. 16. Autor dokonuje dokładnego studium egzempcji.

<sup>5</sup> P. M o l i n a r i, P. G u m p e l, *Il capitolo VI „De religiosis” della Costituzione Dogmatica sulla Chiesa*, „Quaderni di vita consacrata”, 9(1968), s. 210-211.

z nich opiera się na różnych racjach: kler świecki – na terytorialnych, kler zakonny – na personalnych. Poza tym jeśli diecezje próbowałyby włączyć się w dzieła własne instytutów zakonnych, wystawiłoby się na niebezpieczeństwo żywotność owych instytutów. Można więc wnioskować, że zakonnicy winni pomagać diecezjom zgodnie z własnymi dziełami, z drugiej strony biskupi winni brać pod uwagę wspomniane dzieła.

Mając na uwadze całą toczącą się dyskusję, zasada egzempcji była niezbędna, aby uporządkować relacje pomiędzy zakonnikami a biskupami. Jak stwierdza G. Philips<sup>6</sup>, wygrała grupa „środek”, postulująca, aby traktować tę sprawę krótko, po dokładnym zbadaniu całego problemu i opierając się na stwierdzeniu Pawła VI, że „egzempcja w żaden sposób nie sprzeciwia się Boskiej konstytucji Kościoła, według której każdy kapłan, szczególnie w wypełnianiu świętej posługi, powinien podlegać hierarchii. Zakonnicy zależą przede wszystkim, zawsze i we wszystkich miejscach świata, od Papieża jako swego głównego przełożonego”<sup>7</sup>.

## I. POJĘCIE I NATURA EGZEMPCJI

Sobór Watykański II biorąc pod uwagę – z jednej strony – wewnętrzny ustrój instytutu, a z drugiej – porządek zewnętrzny, podał dwie uzupełniające się zasady, w zgodzie z wymogiem jedności instytutów:

1<sup>o</sup> Autonomia instytutów zakonnych w odniesieniu do ordynariusza miejsca lub inaczej egzempcja<sup>8</sup>.

2<sup>o</sup> Zależność zakonników od biskupa diecezjalnego.

---

<sup>6</sup> *La Iglesia y su misterio en el Concilio Vaticano II*, t. II, Barcelona 1969, s. 185-186.

<sup>7</sup> P a w e ł VI, Przemówienie do przełożonych wyższych zakonów rezydujących w Rzymie *Magno gaudio*, 23 V 1964, AAS 56(1964).

<sup>8</sup> J. García Martín nazywa tę zasadę autonomią, uważając egzempcję za termin niewłaściwy. W tym samym znaczeniu Scherman mówi o egzempcji lub prawie do autonomii. Zob. R. H e n s e l e r, *Das Verhältnis des Diözesanbischofs zu den klosterlichen Verbänden, „Ordens-Korrespondenz”*, 25(1984), s. 27R-279. Por. J. L. A c e b a l, *La exención de los Religiosos y su cooperación al apostolado*, „Ciencia tomista”, 55(1964), s. 271. Autor mówi o egzempcji lub niezależności. A. Gutierrez mówi także o zniesieniu słowa „egzempcja” (*Acta et Documenta Concilio Oecumenico Vaticano II apparando* [dalej skrót: ADV], series I, vol. IV, pars I, s. 396); Moriones na pierwszym krajowym kongresie zakonników wyraża swoje życzenie, by zniesiono słowo „egzempcja” (*Actas del Congreso de Perfección y Apostolado*, vol. III, Madrid 1956, s. 632).

Co do pierwszej zasady Sobór Watykański II przekazuje nam dwie wersje. Jedną znajdziemy w Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*, drugą w Dekrecie o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele *Christus Dominus*. Nie chodzi jednak w tym wypadku o dwie postawy co do zasady egzempcji, lecz o jej istotę i zakres<sup>9</sup>.

### 1. Wersja „*Lumen gentium*”

Samo pojęcie egzempcji jest wyjaśnione w 45 numerze *Lumen gentium*: „Aby zaś tym lepiej zaradzić potrzebom całej trzody Pańskiej, każdy instytut służący celom doskonałości, jak też jego poszczególni członkowie, mogą być wyjęci przez Papieża, z racji Jego prymatu nad całym Kościołem i ze względu na ogólny pożytek, spod jurysdykcji miejscowych ordynariuszy oraz poddani jemu samemu”. Słowa te mają swoje źródło w stwierdzeniach Leona XIII i Piusa XII<sup>10</sup> i biorą pod uwagę uniwersalność instytutów doskonałości chrześcijańskiej. Zasada ta, jak stwierdza J. Acebal, „może być interpretowana jedynie jako dowód ważności, jaką Ojcowie soborowi przyznają pojęciu egzempcji”<sup>11</sup>.

W rzeczywistości Konstytucja dla wyrażenia egzempcji używa klasycznych słów<sup>12</sup>, które na pierwszy rzut oka wskazują na dwa elementy pojęcia egzempcji według Kodeksu z 1917 r.: element negatywny – być wyjętym oraz element pozytywny – być poddanym. Słowa te jednak nie przyznają pojęciu egzempcji tego samego zakresu co Kodeks z 1917 r., jako że Konstytucja *Lumen gentium*, biorąc pod uwagę uniwersalny wymiar stanu zakonnego i jego pozycję w Kościele, odnosi pojęcie egzempcji tylko do dzieł apostołskich o charakterze uniwersalnym, które wymagają kierownictwa jedynie papieża<sup>13</sup>. Jednakże egzempcja nie odnosi się do dzieł apostołatu, które powinny być wykonywane w diecezji.

<sup>9</sup> García Martín, dz. cyt., s. 204-205.

<sup>10</sup> Por. Leon XIII, *Constitutio „Romanos Pontifices”*, 8 V 1881, ASS 13(1880-1881); Pius XII, *Allocution „Annus sacer”*, R. XII 1950, AAS 43(1951), s. 28-29.

<sup>11</sup> J. L. Acebal, *Características del Capitulo „De Religiosis”*, „Salmanticensis”, 12(1965), s. 636.

<sup>12</sup> Klasycznymi elementami egzempcji były: „uprzednia i obowiązkowa zależność od Ordynariusza miejsca” (kan. 500 §1) i egzempcja, którą uważano za pewien przywilej.

<sup>13</sup> Por. ADV, seria I, t. III, s. 235, gdzie Święta Kongregacja do Spraw Zakonników proponuje odróżnienie dzieł apostołatu o charakterze diecezjalnym od dzieł o charakterze uniwersalnym jako fundamentalną zasadę w porządkowaniu zewnętrznych dzieł zakonników. Por. Phillips, dz. cyt., s. 187.

Wydaje się więc, że Konstytucja *Lumen gentium* wyróżnia dwie różne sytuacje zakonników:

1. Zakonnicy przeznaczeni dla dzieł uniwersalnych dla dobra całego Kościoła – w tym wypadku możliwe jest udzielenie egzempcji lub wyjęcie ich spod jurysdykcji ordynariusza miejsca.

2. Zakonnicy wykonujący dzieła apostołskie w diecezji – wtedy nie przysługuje im egzempcja, lecz pojawia się zasada podporządkowania.

Tak rozumiana więc egzempcja wydaje się być ograniczona do dzieł apostołatu o charakterze uniwersalnym, które domagają się i żądają jednego kierownictwa (*Lumen gentium*, 45b).

*Lumen gentium*, chociaż używa tego samego pojęcia egzempcji co Kodeks z 1917 r., nie przypisuje jej jednak tego samego zasięgu. Według Kodeksu (CIC 1917) egzempcja odnosiła się zarówno do porządku zewnętrznego, jak i wewnętrznego zakonników w relacji do ordynariusza miejsca, aby określić owe relacje, ale nie po to, by regulować zależność zakonników od papieża. Tak więc wszystkie kongregacje, na prawie papieskim, wyjęte lub niewyjęte, zgodnie z prawem (kan 499 § 1) zależą bezpośrednio od papieża<sup>14</sup>. Konstytucja próbuje usankcjonować tę zależność, która jest bezpośrednia i uprzednia.

Wobec tego instytucje zakonne w porządku wewnętrznym są ze swej natury niezależne od ordynariusza miejsca<sup>15</sup>, a równocześnie zależą bezpośrednio od papieża i dlatego ów porządek wewnętrzny nie jest przedmiotem egzempcji. Autonomia ta, jak stwierdza G. Laszlo, w żaden sposób nie może zostać nazwana egzempcją ani nie można jej z nią mylić<sup>16</sup>. Sama Konstytucja *Lumen gentium*, z uwagi na swój sposób przekazu, nie wydaje się nazywać egzempcją autonomii zakonników w porządku wewnętrznym. Jak podkreśla J. García Martín, w *Lumen gentium* słowo „egzempcja” oznacza jedynie zależność instytucji od papieża, co równocześnie oznacza autonomię względem ordynariusza miejsca<sup>17</sup>.

<sup>14</sup> Por. ADV, seria II, t. II, pars 4, s. 296.

<sup>15</sup> Por. L e o n XIII, *Constitutio „Condita a Christo”*, ASS 33 (1900-1901), s. 341-342. Por. *Acta Synodalia Sacrosancti Concilii Oecumenici Vaticani II* [dalej skrót: AS], vol. I-IV et Appendices, Città del Vaticano 1970-1986 – vol. III, s. 356, gdzie domaga się autonomii porządku wewnętrznego: „Relate ad ordinem internum, autonomia est. Totalis autonomia necessario est. Etiam Congregationes iuris proutificii non exemptae debent esse autonomiae, quoad regimen internum, aliter ac Religiones exemptae”; A. G u t i e r r e z, ADV series I, vol. IV, pars I, s. 396.

<sup>16</sup> L a s z l o, Ep. Sideropolitanus, AS, vol. IV, s. 249.

<sup>17</sup> G a r c í a M a r t í n, dz. cyt. s. 298.

Można więc stwierdzić, że *Lumen gentium* nie przekazuje pojęcia prawnego egzempcji, tak jak to zostało przedstawione w Kodeksie z 1917 r.<sup>18</sup> Jako podstawowe miała ona następujące założenia:

- 1<sup>o</sup> uprzednie i obowiązkowe poddanie jurysdykcji ordynariusza miejsca;
- 2<sup>o</sup> egzempcję spod jego jurysdykcji, a w konsekwencji zależność od papieża poprzez własnych przełożonych.

*Lumen gentium* w pierwszym rzędzie usiłuje stwierdzić bezpośrednią, obowiązkową i uprzednią zależność instytutów zakonnych od papieża, również w odniesieniu do dzieł o charakterze uniwersalnym, a przez to samo zostaje wykluczona zależność od ordynariusza miejsca. Wydaje się więc, że przeczy ona klasycznemu elementowi pojęcia egzempcji, czyli uprzedniej i obowiązkowej zależności od ordynariusza miejsca, co z kolei usprawiedliwiało istnienie pojęcia egzempcji.

Precyzując, klasyczne pojęcia „być wyjętym” i „być podporządkowanym” zostały użyte, aby wyrazić zależność instytutów od papieża, a nie podporządkowanie jurysdykcji ordynariusza miejsca. Poza tym Konstytucja z pewnością nie mówi o klasycznym pojęciu egzempcji, ponieważ nie bierze pod uwagę – jak to czynił CIC 1917 – rozróżnienia pomiędzy zakonami „wyjętymi” i „niewyjętymi”, lecz ma raczej na uwadze rozróżnienie pomiędzy zakonami na prawie papieskim i zakonami na prawie diecezjalnym. Dlatego też, stwierdza J. García Martín, prawne pojęcie przekazane przez *Lumen gentium* to nie pojęcie egzempcji według prawa kanonicznego, jak to rozumie większość autorów, lecz raczej zależność od papieża, która nie jest przyznawana w tej samej mierze ordynariuszowi miejsca<sup>19</sup>.

## 2. Wersja „*Christus Dominus*”

Dekret *Christus Dominus* tak formułuje zasadę egzempcji: „Egzempcja mocą której zakonnicy podlegają Ojcu Świętemu lub innej władzy kościelnej, a wyjęci są spod jurysdykcji biskupa, ma głównie na celu wewnętrzny ład instytutów, by wszystko w nich tym lepiej było zharmonizowane i zwarte oraz przyczyniało się do wzrostu i doskonałości zakonnego współżycia, a również możliwości posługiwania się przez Ojca Świętego zakonnikami dla dobra

---

<sup>18</sup> J. García Martín (tamże) podkreśla, że jest to opinia większości autorów.

<sup>19</sup> Tamże, s. 298-299; A. G u t i e r r e z, *Romanus Pontifex: Episcopi, Religiosi*, CpR 41(1962), s. 243.

całego Kościoła, przez inną zaś miarodajną władzę dla dobra Kościołów w ramach własnej jurysdykcji”<sup>20</sup>.

Oba dokumenty na pierwszy rzut oka przedstawiają różne sformułowania dotyczące pierwszej zasady, ale w rzeczywistości zależą jeden od drugiego i wzajemnie się uzupełniają, mając na uwadze to, że różnią się one pod względem czasu powstania i celu, jaki chcą osiągnąć<sup>21</sup>. A. Scheuerman stwierdza, że Dekret „zmierza przede wszystkim do zapewnienia jedności i porządku w diecezji”, a „egzempcja zakonów poprzez ten Dekret nie doznaje żadnego szczególnego ograniczenia, lecz jest w sposób fundamentalny ratyfikowana”<sup>22</sup>. P. Sessolo ze swej strony stwierdza, że wraz z Dekretem *Christus Dominus* zostaje potwierdzona ważność zasady egzempcji, która obejmuje przede wszystkim wewnętrzny porządek instytutów i pomaga im zachować dyspozycyjność dla dobra całego Kościoła wobec władzy papieża albo innej kompetentnej władzy<sup>23</sup>.

W czasie opracowywania Dekretu pojawiły się dwie postawy dotyczące nie samej zasady egzempcji, której nigdy nie kwestionowano, lecz jej istoty i zasięgu. Z jednej strony biskupi, którzy usiłowali ograniczyć egzempcję do porządku wewnętrznego, a z drugiej strony przełożeni generalni, którzy pragnęli zachować ją również w porządku zewnętrznym.

W tej sytuacji Dekret wydaje się uszczegóławiać Konstytucję w odniesieniu do istoty i zasięgu egzempcji<sup>24</sup>. Według Dekretu *Christus Dominus* egzempcja obejmuje nie tylko zależność instytutów od papieża, gdy chodzi o dzieła o charakterze uniwersalnym, co stwierdza *Lumen gentium*, lecz także porządek wewnętrzny instytutu, co nie zostało wyrażone ani przez Jana XXIII, ani nie zostało uznane jako przedmiot egzempcji w *Lumen gentium*.

Niewątpliwie koncepcja zawarta w *Christus Dominus* nie różni się od sposobu myślenia wyrażonego w *Lumen gentium*. Oba dokumenty stwierdzają przecież w sposób oczywisty zależność instytutów od papieża, która nie jest przedmiotem egzempcji. Oba dokumenty usiłują sprecyzować tę samą prawdę.

---

<sup>20</sup> Dekret *Christus Dominus*, 35, 3a.

<sup>21</sup> Por. J. B e y e r, *La vita consacrata nella Chiesa*, s. 155. Autor podkreśla, że Dekret *Christus Dominus* koncentruje się na wewnętrznym życiu instytutu, podczas gdy Konstytucja *Lumen gentium* akcentuje porządek zewnętrzny. Te dwa dokumenty uzupełniają się.

<sup>22</sup> A. S c h e u e r m a n, *Das Ordensdekret des II Vatikanischen Konzils*, „Ordens-Korrespondenz”, 7(1966), s. 62.

<sup>23</sup> Por. R. S e s s o l o, *Il privilegio dell'esonazione nella Società del Verbo Divino*, Roma 1982, s. 62.

<sup>24</sup> Por. B o n i, dz. cyt., s. 100.

iż instytucje zakonne w prowadzeniu dzieł apostołskich dla dobra Kościoła powszechnego uzależnione są od papieża w ten sam sposób, jak uzależnione są w swoim porządku wewnętrznym, wbrew próbom niektórych, aby ograniczyć powszechny charakter instytucji.

J. García Martín, opierając się na słowach referentów soborowych, stwierdza, że w słowie „egzempcja” nie usiłuje się potwierdzić dwóch konstytutywnych elementów klasycznej egzempcji. Owszem, niektórzy na auli soborowej, jak to już wcześniej ukazaliśmy, poprosili o to, by na pierwszym miejscu potwierdzono podporządkowanie zakonników i później dopiero egzempcję. W takim wypadku byłoby usprawiedliwione i uzasadnione użycie terminu „egzempcja” w jego znaczeniu klasycznym. Propozycja ta jednak została odrzucona, a zasady, na których opiera się Dekret, są następujące: konstytutywna i obligatoryjna zależność od papieża i – co z tego wynika – autonomia instytucji wobec ordynariusza miejsca. Relator wyraża tę cechę prawną terminem *exemptio*, który w odniesieniu do porządku zewnętrznego polega na dyspozycyjności zakonników w dziełach dla dobra Kościoła powszechnego. Wobec tego, jak stwierdza J. García Martín, wyrażenie *exemptio* jest używane w niewłaściwym znaczeniu<sup>25</sup>. W pojęciu egzempcji, które podaje Dekret, pojawia się przedstawienie elementów określających klasyczną egzempcję. Na pierwszym miejscu Dekret umieszcza zależność instytucji od papieża („podlegają”), a na drugim miejscu wyjęcie spod jurysdykcji ordynariusza miejsca. Mimo iż Dekret używa klasycznego wyrażenia „są wyjęci”, jest jednak czymś oczywistym, że nie zachowuje tutaj tradycyjnego, klasycznego znaczenia egzempcji. Byłoby ono bowiem zachowane tylko w tym wypadku, gdyby na pierwszym miejscu pojawiło się uprzednie i obowiązkowe podporządkowanie ordynariuszowi miejsca. W Dekrecie w rzeczywistości pragnie się wyrazić nie tyle wyjęcie, co nieprzyznanie władzy ordynariuszowi miejsca<sup>26</sup>.

W Dekrecie nie mówi się więc o egzempcji klasycznej wraz z jej konstytutywnymi elementami, ale o zależności od papieża. Wobec tego wspomniana zależność nie utożsamia się z właściwie rozumianą egzempcją. Co więcej, słowo „egzempcja” używane dla nazwania tej zależności jest nieadekwatne, ponieważ – pomimo że chodzi o tę samą zawartość – może prowadzić do błędnego jej rozumienia<sup>27</sup>.

<sup>25</sup> G a r c í a M a r t í n, *Nova Agendi ratio*, CpR 62(1981), t. 4, s. 301.

<sup>26</sup> Nie jest to czymś nowym. Już przed Soborem nie mówiono o egzempcji jako przywileju, lecz nieudzieleniu, nieprzyznaniu.

<sup>27</sup> G a r c í a M a r t í n, *Nova Agendi ratio*, CpR 62(1981), t. 4, s. 301. Dlatego nazywa



Autonomia więc, czy też egzempcja jest czymś właściwym stanowi zakonemu. Jak mówi E. Schillebeeckx: „Ta względna autonomia przynależy więc do samej istoty charyzmatycznego charakteru Ludu Bożego. Egzempcja jest tego historyczną manifestacją, jakkolwiek nie jedyną z możliwych. Gdyby zniknęła egzempcja, trzeba by szukać innej formy prawnej, aby zapewnić własny charakter i charyzmat danego instytutu”<sup>28</sup>.

## II. ZMIANY W ODNIESIENIU DO KODEKSU Z 1917 ROKU

Zasady ustanowione przez Sobór odnośnie do powyższej materii rozpatrują dzieła apostołskie zakonników w dwóch wymiarach:

- diecezjalnym, tzn. dzieła o charakterze diecezjalnym, które kierując się pewnymi zasadami podlegają biskupowi;
- powszechnym, tzn. dzieła o charakterze uniwersalnym, które wymagają bezpośredniej interwencji Stolicy Apostolskiej i jej podlegają.

Zauważono więc postęp doktrynalny w odniesieniu do ówczasie obowiązującego prawa, gdyż wspomniana podwójna pozycja prawna zakonników, tj. w Kościele powszechnym i w różnych diecezjach, rodzi podwójną relację wobec hierarchii. Z jednej strony chodzi o bezpośrednią zależność konstytucyjną od papieża, ze względu na jego prymat nie tylko co do porządku wewnętrznego danego instytutu, lecz także w odniesieniu do dzieł podejmowanych dla dobra Kościoła powszechnego. W tej dziedzinie instytuty są autonomiczne wobec jurysdykcji ordynariusza miejsca. Z drugiej zaś strony chodzi o zależność od ordynariusza miejsca *ad normam iuris* w dziełach diecezjalnych ze względów duszpasterskich, tzn. ze względu na jego urząd pasterski w diecezji. Wyraźnie więc podkreśla się konstytucyjną zależność od papieża, a równocześnie niezależność od ordynariusza miejsca. Ten tok rozumowania uwidacznia się jednoznacznie w Dekrecie *Christus Dominus*.

Konsekwencją przedstawienia elementów klasycznej egzempcji jest to, że nie należy mówić o egzempcji jako przywileju lub łasce, lecz raczej jako

---

ją autonomią w stosunku do ordynariusza miejsca (lub zależnością od papieża). Por. także: Moriones; Mondría; Ferre; Moriones, [w:] *Actas del Congreso Nacional de Perfección y apostolado*, vol. III, Madrid 1956, s. 632; J. Ferre, *Acta del II Congreso Nacional de Religiosos*, vol. IV, Madrid 1961, s. 66.

<sup>28</sup> E. Schillebeeckx, *Colaboración de los Religiosos con el Episcopado*, „Manresa”, 38(1966), s. 390.

prawie własnym, wrodzonym, otrzymanym drogą niekoncesji<sup>29</sup>, a samo słowo „egzempcja” wydaje się być niewłaściwe do określenia tej sytuacji.

Kan. 500 § 1 CIC 1917 zarządzał poddanie wszystkich zakonników ordynariuszowi miejsca jako uprzednie i obowiązkowe. By osiągnąć wolność czy też autonomię, a wraz z nią zmianę pozycji prawnej, potrzebny był przywilej egzempcji. Tak więc logicznym założeniem, które usprawiedliwiało egzempcję, było uprzednie i obowiązkowe poddanie ordynariuszowi miejsca, z którego zakon mógł być uwolniony tylko poprzez nadanie przywileju egzempcji<sup>30</sup>. W tym porządku miało więc znaczenie używanie słów „egzempcja” i „przywilej”.

J. García Martín – idąc śladem Van Hove’a – stwierdza, że niezależność od jurysdykcji ordynariusza miejsca jest wrodzonym wymaganiem instytutów, ponieważ bezpośrednio i w pierwszej kolejności zależą one od papieża. Chodzi tu zatem o uznanie prawa, które w pewien sposób należy się zakonnikom. W konsekwencji uznanie tego prawa nie może być uważane za przywilej w sensie ścisłym, gdyż nie pociąga za sobą zmiany w sensie prawnym<sup>31</sup>.

„Jest to przywilej – stwierdza J. L. Acebal – przyznany *per modus legis*, autentyczne prawo. Z przywileju nie ma nic więcej jak tylko nazwę i historyczne pochodzenie [...]; nie jest ono również egzempcją lub niezależnością w odniesieniu do tych, «którym powinni być podporządkowani»”<sup>32</sup>. Dlatego też nazwa „egzempcja”, zawierająca ideę ograniczenia władzy, stosowana do autonomii zakonników ma swoje historyczne źródło. Początkowo klasztory pozostawały w zależności od biskupów, a niezależność uzyskiwały przez egzempcję, która była im przyznawana przez papieża. Z czasem jednak pojawiło się prawne pojęcie autonomii zakonników, w związku z czym nie należy już mówić o wyjęciu ani też o egzempcji restrykcyjnej, lecz o prawie wrodzonym<sup>33</sup>.

<sup>29</sup> Por. G u t t i e r r e z, *Romanus Pontifex*, s. 253-254.

<sup>30</sup> Jest wielu autrów, którzy bazując na poprzednim Kodeksie i słowach użytych przez Leona XIII w Konstytucji apostolskiej *Romanos Pontifices*, twierdzą, że egzempcja jest przywilejem, np.: N. Conte Cornata (*Institutiones Iuris Canonici*, vol. I: *De Religiosis*, s. 806), D’Angelo Sosio (*L’essenzione dei religiosi*, Torino 1929, s. 1), F. Bączkowski (*Prawo Kanoniczne*, t. I, Warszawa 1957, s. 726).

<sup>31</sup> Por. G a r c í n M a r t í n, *Nova Agendi ratio*, CpR 63(1982), t. 1, s. 26; por. B o n i, dz. cyt., s. 86-103.

<sup>32</sup> A c e b a l, *La exención de los Religiosos*, s. 271; por. H u i z i n g, *Exemptio Religiosorum et ius constitutionale ecclesiae*, „Periodica”, 53(1964), s. 580.

<sup>33</sup> A c e b a l, *La exención de los Religiosos*, s. 271-272.

Mając więc na względzie fakt, że autonomia zakonników wobec ordynariusza miejsca ma swoje korzenie w samej naturze stanu zakonnego, poddanie papieżowi i przełożonym wewnętrznym jawi się jako rzeczywista konieczność stanu zakonnego, a nie jako przywilej. Dlatego też V. Garamendi stwierdza, że „od Soboru Watykańskiego II można już mówić, iż chodzi tutaj o prawdziwe prawo, a nie o przywilej. I tego właśnie oczekujemy od nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego”<sup>34</sup>. W wyniku tego w dokumentach soborowych nie pojawia się sformułowanie „przywilej egzempcji”. Poza tym zarówno w Konstytucji *Lumen gentium*, jak i w Dekrecie *Christus Dominus* nie ustanawia się różnicy między zakonami wyjętymi i niewyjętymi<sup>35</sup>, gdyż na podstawie konstytucyjnej zależności instytutów zakonnych od papieża wszystkie instytuty na prawie papieskim, wyjęte bądź niewyjęte, znajdują się w tej samej sytuacji prawnej w odniesieniu do ordynariusza miejsca, a mianowicie cieszą się autonomią. Powyższe rozróżnienie miało swoje źródło w stwierdzeniu o istniejącym uprzednim, obowiązkowym poddaniu ordynariuszowi miejsca.

Mając to wszystko na uwadze, trzeba zauważyć, że egzempcja czy też autonomia nie przeszkadza temu, jak stwierdzają dokumenty soborowe, „by zakonnicy podlegali ordynariuszowi miejsca stosownie do przepisu prawa, jak tego wymagają duszpasterskie zadania biskupów oraz dobrze zorganizowana opieka nad duszami”<sup>36</sup>.

### III. CEL EGZEMPCJI LUB AUTONOMII INSTYTUTÓW ODNOŚNIE DO ORDYNARIUSZA MIEJSCA

Motywy przemawiające za egzempcją (autonomią) zakonników nie są czymś nowym, ponieważ już długo przed Soborem Watykańskim II były sformułowane przez papieży. Szczególnie Leon XIII wyjaśnia, iż celem egzempcji jest z jednej strony zachowanie żywego i skutecznego życia zakonnego, zapewnienie dobra każdemu członkowi oraz troszczenie się o jego rozwój na

---

<sup>34</sup> V. G a r a m e n d i, *El apostolado de los religiosos y la jerarquía*, „Verdad y vida”, 25(1967), s. 175-176

<sup>35</sup> Por. M. C a b r e r o s d e A n t a, *Los Religiosos y Obispos*, [w:] *XI Semana Española de Derecho Canónico (CSIC/1967)*, s. 320; J. C a s t a ñ o, *La exención no ha sido disminuida por el Concilio sino mas bien ampliada a los Institutos que no gozan de ella*, „Teología y vida”, 13(1972), s. 204; S. M a r o n c e l l i, *I religiosi e la chiesa locale. Dottrina del Vaticano II*, Bologna 1975, s. 168 etc.

<sup>36</sup> *Lumen gentium*, 45c; *Christus Dominus*, 35, 3.

drodze do doskonałości, a z drugiej strony ułatwienie apostołatu ponaddiecezjalnego dla dobra dusz<sup>37</sup>.

Na Soborze Watykańskim II kwestia celu egzempcji i jej użyteczności była żywo dyskutowana. Biskupi przeciwstawiający się egzempcji ukazywali ją jako największą przeszkodę, mającą niekorzystny wpływ na akcję duszpasterską ordynariuszy miejsca. W swoich wypowiedziach odnosili się nie tylko do zakonników wyjętych, ale do wszystkich podejmujących dzieła apostołskie w danej diecezji. Pomimo tych głosów dokumenty wspominają zarówno o celu, jak i o użyteczności egzempcji. Konstytucja *Lumen gentium* wskazuje na cel egzempcji mówiąc o dziełach o charakterze uniwersalnym podejmowanych przez zakonników. Otóż celem tym jest dyspozycyjność zakonników wobec papieża, „by tym lepiej zaradzić potrzebom całej trzody Pańskiej” (*Lumen gentium*, 45), za którą z mandatu Chrystusa jest odpowiedzialny przede wszystkim papież<sup>38</sup>.

Tak więc podstawą egzempcji nie jest to, aby instytucje mogły cieszyć się przywilejami, lecz by pozostawały do dyspozycji papieża, jak to było w przeszłości, dla dobra Kościoła powszechnego<sup>39</sup>. Dekret *Christus Dominus* również zachowuje ten cel oraz dodaje inny – aby zachować w całości wewnętrzna strukturę instytucji<sup>40</sup>. J. Garcíá Martín stwierdza, że ten podwójny cel wynika z ewolucji koncepcji stanu zakonnego. Trzeba jednak zauważyć, że ochrona integralności życia zakonnego zgodnie z dyscypliną soborową, jak i wcześniejszą w żaden sposób nie może być uważana za cel – przyczynę ostateczną egzempcji, lecz raczej za istotne wymaganie prawa konstytucjonalnego. Dekret *Christus Dominus*, aby wyrazić ten cel, używa słów Leona XIII<sup>41</sup>, który w Konstytucji *Conditae a Christo*, mówiąc o potrzebie wewnętrznej jedności życia zakonnego w kongregacjach o ślubach prostych niewyjętych, nie ucieka się do pojęcia egzempcji, lecz stwierdza, że owa jedność jest prawem każdego instytucji zakonnego<sup>42</sup>. Tę doktrynę przyjął Kodeks z 1917 r., a następnie Sobór Watykański II.

<sup>37</sup> Por. L e o n XIII, *Constitutio Apostolica „Romanos Pontifices”*, s. 483.

<sup>38</sup> Por. B o n i, dz. cyt., s. 100; G a r a m e n d i, dz. cyt., s. 175; A. N i c o l a u, *La Iglesia del Vaticano II*, Bilbao 1966, s. 337.

<sup>39</sup> Por. M o l i n a r i. G u m p e l, dz. cyt., s. 207-208; P h i l i p s, dz. cyt., s. 187; B o n i, dz. cyt., s. 103.

<sup>40</sup> Por. *Christus Dominus*, 35, 3.

<sup>41</sup> Por. L e o n XIII, *Constitutio Apostolica „Romanos Pontifices”*, s. 483.

<sup>42</sup> T e n z e, *Constitutio Apostolica „Conditae a Christo”*, s. 342.

Należy przy tym zauważyć, że pierwszy schemat Konstytucji *Lumen gentium* przedstawiony w auli, jakkolwiek miał za podstawę dokumenty Leona XIII i Piusa XII, rozważał tylko jeden cel egzempcji<sup>43</sup>.

Jednakże schemat przygotowawczy *De rationibus inter episcopos et religiosos praesertim quoad apostolatus opera exercenda* wprowadza inny cel, aby – jak stwierdza Valeri, przewodniczący Komisji Zakonników – „dostosować życie zakonne do apostolatu zewnętrznego w diecezji, by nie poniosło ono żadnego uszczerbku”<sup>44</sup>.

Zgodnie z myślą Soboru wewnętrzny porządek każdego instytutu na prawie papieskim zależy od przełożonych i zachowuje autonomię wobec ordynariusza miejsca. Zachowanie integralności tego porządku i apostolat prowadzony według charyzmatu każdego instytutu jest nie tylko prawem, lecz obowiązkiem, który instytuty otrzymują od Kościoła wraz z ich zatwierdzeniem. Przełożeni winni wypełniać to zadanie zarządzając zgodnie z konstytucjami zatwierdzonymi przez Stolicę Apostolską, których nie może zmieniać ani ordynariusz, ani sami przełożeni.

Co więcej, nawet sami biskupi, jak czytamy, „powinni przynaglać do wypełniania tego obowiązku” (*Christus Dominus*, 35, 5). Można więc stwierdzić, że integralność wewnętrznego porządku instytutów jest nie tylko celem zależności od papieża, lecz raczej wymaganiami wypływającym z samej natury instytutów zakonnych.

Poza tym oba dokumenty poruszając kwestię egzempcji mówią o możliwości dysponowania zakonnikami przez papieża dla dobra Kościoła powszechnego. Tymczasem, jeśli właściwie rozumie się naturę i rację powstania instytutów, można wykazać, że owa dyspozycyjność jest cechą konstytutywną i permanentną instytutu zakonnego<sup>45</sup>. Cecha ta nie wyraża ani charakteru instytutu, ani jego zależności od papieża, ani zamysłu Pawła VI, gdyż instytuty praktycznie rzecz biorąc zawsze od momentu ich zatwierdzenia są nastawione na dzieła o charakterze uniwersalnym. Nie można więc mówić, że jedynie „mogą być” dyspozycyjne.

Wynika z tego, że permanentna dyspozycyjność zakonników wobec papieża nie jest wynikiem ich wyjęcia spod jurysdykcji ordynariusza miejsca, lecz powodem niezależności od niego. Dlatego też, stwierdza J. García Martín, zbyteczne są słowa z *Christus Dominus*: „a również możliwość posługiwania

<sup>43</sup> Por. ADV, series II, vol. III, pars II, s. 1086.

<sup>44</sup> ADV, series II, vol. II, pars IV, s. 235.

<sup>45</sup> Por. G a r c í a M a r t í n, *Nova Agendi ratio*, CpR 63(1982), t. 2, s. 152-153.

się przez Ojca Świętego zakonnikami dla dobra całego Kościoła”<sup>46</sup>. Poza tym z tych słów, wyrażających możliwość dysponowania zakonnikami przez papieża, ktoś mógłby wydedukować również poddanie zakonników ordynariuszom miejsca (tzn. pojawiają się elementy klasycznej egzempcji) oraz ograniczenie w pewien sposób praw papieża i konstytutywnej zależności od niego.

#### IV. ZAKRES EGZEMPCJI LUB AUTONOMII ZAKONNIKÓW W ODNIESIENIU DO ORDYNARIUSZA MIEJSCA

Dekret *Christus Dominus* formułuje ten zakres w następujący sposób: „Egzempcja ma głównie na celu wewnętrzny ład instytutów, a również możliwość posługiwania się przez Ojca Świętego zakonnikami dla dobra całego Kościoła” (35, 3b). Tak więc Sobór uściśla, że pojęcie egzempcji lub autonomii zakonników dotyczy wewnętrznego porządku instytutów, by wzrastała jedność, zgoda i doskonałość życia zakonnego; z drugiej strony do papieża należy dysponowanie zakonnikami dla dobra Kościoła powszechnego. Jednakże nie staje to na przeszkodzie, by zakonnicy w każdej diecezji zostali podporządkowani biskupowi wedle norm prawnych, „jak tego wymagają obowiązki duszpasterskie biskupów i należycie zorganizowana opieka nad duszami”<sup>47</sup>.

W konsekwencji egzempcja (autonomia) zostaje ograniczona przez drugą zasadę Soboru Watykańskiego II, odnoszącą się do relacji między biskupami i zakonnikami, tzn. podporządkowanie ordynariuszowi miejsca z racji duszpasterskich. Sobór więc pragnie zachować jedność diecezji, której głową jest biskup, i dlatego egzempcja napotyka granice w pastoralnych potrzebach diecezji. Wynikiem bowiem duszpasterskiego ducha Soboru Watykańskiego II jest to, że za decydujące kryterium w relacjach zakonnicy–biskupi uznaje się duszpasterskie funkcje biskupa oraz porządek duszpasterski<sup>48</sup>. Sobór Watykański II nie podaje wprawdzie definicji porządku wewnętrznego, lecz jedynie ukazuje elementy tworzące ten porządek<sup>49</sup>. Jednakże dzięki komplementarności dokumentów soborowych można określić pojęcie tego porządku.

<sup>46</sup> Tamże, s. 153.

<sup>47</sup> Por. *Christus Dominus*, 35, 3b.

<sup>48</sup> Por. P. I s r a e l, *Ordensgemeinschaften und Diözesen nach dem Zweiten Vatikanischen Konzil*, „Ordens-Korrespondenz”, 8(1967), nr 1-10, s. 1.

<sup>49</sup> L. G u t t i e r r e z, *De ratione inter episcopos et religiosos iuxta Concilium Vaticanum II*, CpR 45(1966), s. 146. Komentując Dekret *Christus Dominus* autor uważa, że milczenie Soboru na ten temat wyjaśnia fakt, iż w omawianej kwestii chodzi bardziej o sprawę techniczną, właściwą Kodeksowi, który miał zostać poddany rewizji. Sobór zaś ani nie zamierzał, ani nie był miejscem właściwym do tego, by zająć się tym problemem.

W okresie soborowym schemat Konstytucji *Lumen gentium* rozróżnia dzieła apostołskie wykonywane przez zakonników w diecezji i dzieła wykonywane w Kościele powszechnym. To rozróżnienie pozwala na sformułowanie definicji „porządku wewnętrznego” drogą wykluczenia. Z jednej strony zakonnicy podczas wykonywania dzieł apostołskich o charakterze uniwersalnym i dzieł własnych w swych Kościołach są bezpośrednio zależni od papieża i pozostają autonomiczni wobec ordynariusza miejsca; z drugiej strony zaś gdy poświęcają się dziełom o charakterze diecezjalnym, podlegają władzy biskupów. Tak więc to wszystko, co odnosi się do życia zakonnego, stanowi porządek wewnętrzny i równocześnie zakres zależności od papieża<sup>50</sup>.

Ze swej strony schemat Dekretu *Christus Dominus* czyni rozróżnienie między porządkiem wewnętrznym i apostołstwem o charakterze diecezjalnym lub uniwersalnym, a w konsekwencji między życiem wewnętrznym instytutu i jego apostołatem.

Według wspomnianego schematu porządek wewnętrzny instytutu nie obejmuje jego dzieł własnych ani też zdolności podejmowania nowych dzieł<sup>51</sup>. Zależność zaś zakonników od ordynariusza miejsca w działalności apostołskiej jest całkowita i z tego powodu pojawiają się prośby o wyłączenie wyrazu *potissimum*.

Schemat ten został poprawiony i odrzucono pewne zbyt wygórowane żądania. Mimo to poprawiony schemat ukazuje nazbyt dwuznacznie i mylnie pojęcie „porządku wewnętrznego”, ponieważ z jednej strony cały porządek zewnętrzny nie podlega biskupowi, a z drugiej strony porządek wewnętrzny nie dotyczy dzieł apostołskich<sup>52</sup>. Poza tym pojęcie „porządku wewnętrznego”, w znaczeniu, jakie wydaje się sugerować Dekret *Christus Dominus*, nie przedstawia rzetelnie i prawidłowo znaczenia, jakie ma działalność apostołska dla życia zakonnego, i nie bierze pod uwagę pożytku, jaki stanowią dla samej diecezji dzieła własne instytutu.

Czyni to natomiast Dekret *Perfectae caritatis*, który w pewien sposób uzupełnia i udoskonala dekret *Christus Dominus*. Chociaż Dekret *Perfectae caritatis* również nie podaje definicji porządku wewnętrznego, przedstawia jednak elementy esencjalne pozwalające go zdefiniować. Wyraźnie stwierdza nie tylko to, „że zakonnicy skierowani do apostołatu zewnętrznego powinni być przepojeni duchem własnego zakonu i dotrzymywać wierności w zacho-

---

<sup>50</sup> Taka jest opinia wszystkich Ojców soborowych. Zob. AS, vol. IV, s. 356; por. G a r c í a M a r t í n, *Nova Agendi ratio*, CpR 63(1982), t. 3, s. 195.

<sup>51</sup> Por. AS, vol. IV, s. 356.

<sup>52</sup> G a r c í a M a r t í n, *Nova Agendi ratio*, CpR 63(1982), t. 3, s. 197.

waniu reguły”<sup>53</sup>, lecz także i to, że powinni wiernie zachować i rozwijać dzieła sobie właściwe odpowiednimi dla nich środkami<sup>54</sup>. Dekret przyznaje instytutom również zdolność planowania i proponowania nowych przedsięwzięć, przystosowując je do potrzeb czasu i miejsca<sup>55</sup>.

Biorąc więc pod uwagę komplementarność dokumentów soborowych, porządek wewnętrzny instytutów zawiera nie tylko takie elementy jak porządek i dyscyplinę, lecz także dzieła własne instytutu, które są zewnętrzne, publiczne i należą do samej jego istoty, a także zdolność podejmowania nowych dzieł z zastosowaniem nowych środków. Ponadto Sobór jako cechę właściwą każdemu instytutowi określa dyspozycyjność wobec papieża w podejmowaniu dzieł dla dobra Kościoła powszechnego.

Papież jako najwyższy przełożony może dysponować zakonnikami w prowadzeniu powyższych dzieł, lecz czym innym jest ich wykonywanie w diecezji, które wymaga mądrej organizacji i współpracy. Sobór nie wskazuje jednak wyraźnie, jak powinno się połączyć porządek wewnętrzny instytutów z organizacją diecezjalną, pozostawiając to późniejszemu ustawodawstwu.

Poza tym porządek wewnętrzny instytutów, który utożsamia się z zakresem bezpośredniej i wyłącznej zależności od papieża, a równocześnie z niezależnością od ordynariuszy miejscowych, jest taki sam dla wszystkich instytutów na prawie papieskim i dlatego wszystkie one cieszą się tą samą autonomią wobec ordynariusza miejsca.

## ZAKOŃCZENIE

Sobór Watykański II wyraźnie stwierdza raz jeszcze, że stan zakonny jest wewnętrznie złączony z hierarchią i stąd też istnieje potrzeba relacji między nimi. Był to motyw, dla którego Sobór Watykański II ustanowił komplementarne zasady, aby uregulować relacje między biskupami i zakonnikami, tj. autonomię instytutów zakonnych wobec biskupów (egzempcja) i zależność zakonników od biskupa diecezjalnego.

Dekret *Christus Dominus* wydaje się uściślać istotę i zakres egzempcji ujętej w Konstytucji *Lumen gentium*. Egzempcja w *Christus Dominus* bowiem obejmuje nie tylko kwestię zależności instytutów od papieża w dziełach

---

<sup>53</sup> *Christus Dominus*, 35, 2.

<sup>54</sup> Por. *Perfectae caritatis*, 8.

<sup>55</sup> Tamże, 20.



o charakterze uniwersalnym, co stwierdza już *Lumen gentium* (i co zdaniem Jana XXIII dotyczy zakresu zależności zakonników od papieża), lecz również dotyka porządku wewnętrznego, który w *Lumen gentium* nie był uważany za przedmiot egzempcji.

Obydwa dokumenty potwierdzają, że instytuty zakonne, tak w swoim porządku wewnętrznym, jak też w prowadzeniu dzieł o charakterze powszechnym, zależą od Papieża, która to zależność również nie jest przedmiotem egzempcji. Porządek wewnętrzny ze swej strony, biorąc pod uwagę kompletny charakter dokumentów soborowych, odnosi się nie tylko do dyscypliny, lecz także do dzieł własnych instytutu – dzieł zewnętrznych i publicznych, które przynależą do samej jego istoty, jak również w razie potrzeby zdolność podejmowania nowych dzieł. Poza tym Sobór określa dyspozycyjność wobec papieża jako stałą i konstytutywną cechę zakonników, nie jest więc ona skutkiem egzempcji, lecz zależności od papieża.

Porządek wewnętrzny, który utożsamia się z zakresem bezpośredniej i wyłącznej zależności od papieża, a tym samym z niezależnością od ordynariusza miejsca, jest taki sam dla wszystkich instytutów na prawie papieskim, dlatego wszystkie one cieszą się tą samą autonomią wobec ordynariusza miejsca.

Należy przy tym pamiętać, że słowo „egzempcja”, w którym zawiera się idea ograniczenia władzy, zastosowane do autonomii zakonników ma swoje historyczne źródło. Otóż początkowo klasztory pozostawały w zależności od biskupów, otrzymując niezależność poprzez egzempcję. Ale kiedy została ustanowiona i nałożona przez prawo figura prawna autonomii zakonników, nie ma już miejsca na to, by mówić o wyjęciu ani o egzempcji restrykcyjnej, lecz bardziej o nieprzyznawaniu władzy ordynariuszowi miejsca lub o zależności konstytutywnej od papieża.

## EL CAMBIO DEL CONCEPTO DE LA EXENCIÓN DE LOS RELIGIOSOS EN EL CONCILIO VATICANO II

### R e s u m e n

El Concilio Vaticano II, dio un aire nuevo tanto a la misma exención, como también a las relaciones Obispos-Religiosos, dándoles un carácter positivo, gracias a los cambios sustantivos y doctrinales que él mismo introdujo.

Desde los principios de los trabajos preparatorios del Concilio, se distinguían tres grupos al tratar la exención: los que exigían una revisión de la exención y su ajuste a las necesidades de la diócesis; los que defendían la exención tal como constaba en el derecho canónico, conservando la sumisión de los religiosos a los Obispos en la actividad apostólica; y los que pedían su abolición. Estas tres posturas estarán en la escena hasta la elaboración del Nuevo Código. Sin embargo, las discusiones sobre los esquemas de los dos documentos que expresamente tratan este tema (*Lumen gentium* y *Christus Dominus*) se centraban en la cuestión de si se debía mantener la exención dentro de los límites del régimen interno, o extenderla también al orden externo. Y precisamente *Lumen gentium* y *Christus Dominus*, serán el fruto de compromiso entre las dos tendencias.

Ambos documentos, respecto a la exención, dependen uno del otro y son complementarios entre sí.

En el concepto de la exención que da el Concilio, se produce la inversión de los elementos que definían la exención clásica. Pues el Vaticano II afirma en el primer lugar, la dependencia antecedente, inmediata y constitutiva de los Religiosos del Romano Pontífice, por razón de su primado, no sólo en cuanto mira al orden interno, sino también para las empresas en bien de la Iglesia universal. En este ámbito son autónomos del Obispo diocesano. En segundo lugar, en el Concilio se expresa asimismo la dependencia del Obispo diocesano «ad normam iuris» para los trabajos diocesanos, por motivo pastoral.

Esta inversión de los elementos de la exención clásica hace que no quepa hablar de la exención como privilegio, sino como derecho propio, nativo, recibido por vía de la no concesión por lo que la palabra *exención* parece ser impropia para señalar esta situación.

La dependencia del Romano Pontífice y de sus propios superiores, es una necesidad intrínseca del estado religioso, y la palabra *exención* utilizada para nombrar dicha dependencia es menos apta, pues no se puede eximir algo que no se tiene desde el principio.

Por eso no se habla del privilegio de la exención, ni tampoco de la diferencia entre los exentos y no exentos, pues en la base de la dependencia constitucional del Romano Pontífice, los Institutos religiosos de derecho pontificio, tienen la misma situación respecto al Ordinario del lugar, que es la autonomía. La distinción entre los exentos y no exentos, tenía su raíz en la afirmación de sumisión preexistente y obligatoria al Ordinario del lugar.

Se puede concluir, por tanto, que el Concilio Vaticano II, no trata de la exención clásica, sino, más bien, de la dependencia constitutiva de los Institutos Religiosos respecto al Romano Pontífice y de la consiguiente libertad en relación al Ordinario del lugar. En este sentido cabe decir, que los términos «exención» y «ser sustraídos» no están empleados para designar la sustracción de los Institutos de la potestad del Ordinario del lugar, sino para significar su dependencia constitutiva respecto al Romano Pontífice y la autonomía del Ordinario del lugar, por la vía de la no concesión. Y por eso, parecen estar usadas en el Decr. *Christus Dominus* en un sentido impropio, pues ni la dependencia original del Romano Pontífice, ni la libertad respecto al Ordinario del lugar, pueden llamarse, en sentido propio, exención o sustracción.

*Resumido por p. Zbigniew Podlecki*